

Pojęcie stylizacji jako narzędzia opisu utworów literackich

MARIA WOJTAK
(Lublin)

Pojęcie stylizacji ma w dziejach badań nad tekstami literackim bardzo długą tradycję, nic więc dziwnego, że funkcjonuje w wielu znaczeniach i może sprawiać wrażenie pojęcia mało operatywnego. Nie sposób się w nim w każdym razie posługiwać bez wyraźnych deklaracji dotyczących sposobu pojmowania i zakresu użycia w analizach.

Spośród polskich badaczy, którzy udowodnili, że pojęcie stylistyki można wyeksplifikować i uczynić operatywnym narzędziem opisu czy może raczej interpretacji utworów literackich (głównie ich stylu), trzeba wymienić przede wszystkim Stanisława Balbusa, którego dokonania stanowią całą epokę w dziejach użycia terminu *stylizacja* (por. Balbus 1968, 1983, 1990, 1993), Stefanię Skwarczyńską (1973), Marię Renatę Mayenową (1979) i Michała Głowińskiego (1971).

Na nurt „językoznawczy” w badaniach nad zjawiskiem stylizacji składają się liczne prace szczegółowe (por. dla przykładu tworzący już pokaźną biblioteczkę zbiór studiów i monografii poświęconych formom obecności gwary w literaturze (a także opracowania syntetyzujące i teoretyzujące (por. Bartmiński 1990, Dubisz 1986 i 1991, Wilkoń 1984)). Istnienie odrębnych nurtów w badaniach nad stylizacją oznacza funkcjonowanie różnych definicji i umieszczanie pojęcia stylizacji w odmiennych kontekstach pojęciowych.

Dla ujęć językoznawczych reprezentatywna, gdyż honorowana przez innych badaczy, jest propozycja Aleksandra Wilkonja. Uznaje on za konieczne odróżnienie **stylizacji literackiej** (a więc takiej, która dotyczy niejęzykowych warstw dzieła – por. w koncepcji S. Skwarczyńskiej stylizację tematyczną i konstrukcyjną) i **stylizacji językowej**. Skupiając uwagę na stylizacji językowej, postrzega ją

autor jako „wyraźnie ukierunkowany zabieg stylistyczno-językowy, służący mimetycznej ewokacji «cudzego», «obcego» stylu czy języka” (Wilkoń 1984: 13).

Historycy i teoretycy literatury sytuowali pojęcie stylizacji w kontekstach pojęciowych, mówiąc najprościej, różnorodnie konstruowanych. Pole odniesień bywa przy tym zakreslane zarówno przez repertuar „pojęć satelickich”, jak i wybór pojęcia stanowiącego punkt wyjścia lub główny przedmiot rozważań. Najbardziej znaczące są, jak się wydaje, propozycje M. Głowińskiego z rozpraw dotyczących kolejno: **stylizacji** (1971), **mimetyzmu formalnego** (1980), **intertekstualności** (1986) oraz porządkujące i syntetyzujące artykuły H. Markiewicza (1984) i B. Kaniewskiej (1992) a także ustalenia S. Balbusa (1990 i 1993). Ze względu na rozmiary opracowania i przyjęty w nim punkt wyjścia nie omawiam szczegółowo bogatej problematyki zawartej w wymienionych studiach i książkach.

Nawiązując do językoznawczych badań nad zjawiskami stylizacji w utworach literackich, chcę widzieć stylizację dynamicznie, ujmować ją jako proces stylo-twórczy złożony z szeregu procedur szczegółowych (Wojtak 1991 i 1993). Ograniczam przy tym zakres użycia terminu, traktując go jako narzędzie opisu relacji między kształtem stylistycznym wybranych utworów literackich a sposobami użycia języka w komunikacji pozaliterackiej. Zakładam więc, że stylizację można utożsamiać z mimetyzmem na poziomie formy językowej tekstu. Utworem stylizowanym jest zatem tekst literacki odwołujący się w sposób jawny (czytelny dla odbiorcy) do wzorców zachowań językowych funkcjonujących poza literaturą.

Czas na charakterystykę najważniejszych procesów, które współtworzą zjawiska stylistyczne określane tu mianem stylizacji. Część tych procedur to zabiegi uniwersalne, a więc towarzyszące każdej stylizacji językowej, bez względu na wzorzec, do którego się ona odnosi i gatunek literacki, w którym się pojawia.

Wśród takich zabiegów umieścić należy: reprodukcję cech lub składników wzorca stylizacyjnego, selekcję określonych składników (obligatoryjną lub fakultatywną, zarówno w odniesieniu do konkretnych utworów, jak i gatunków), generalizację polegającą przede wszystkim na zagęszczaniu wybranych składników wzorca lub zmianie ich funkcji, a więc na przykład użyciu określonych form jako substytutów, elementów naśladowujących inny wzorzec, kompozycję czyli układ wykładników stylizacji w tekście i włączenie ich w konstrukt tekstowe wyznaczone przez konwencje literackie (por. Bartmiński 1990, Wojtak 1991).

Wymienione procesy funkcjonują w określonym dziele lub gatunku jako zjawiska komplementarne. Jeśli na przykład stylizacja polega na reprodukowaniu najbardziej typowych cech lub składników wzorca, to selekcja fakultatywna dotyczyć będzie form postrzeganych jako mniej reprezentatywne. W takim wy-

padku mamy też zwykle do czynienia z zagęszczonym w tekście literackim owych reprodukowanych cech, a więc z gegneralizacją frekwencyjną. Lektura monografii przedstawiających różne typy stylizacji językowych przekonuje, że we wspomnianych przypadkach procesy kompozycyjne polegają na operowaniu kontrastem i stałym zderzaniu w utworze form językowych naśladowujących nieliterackie użycia języka z formami (strukturami tekstowymi), które na mocy konwencji są postrzegane jako typowo literackie. Szczegółowe realizacje składają się na barwną mozaikę, gdyż zależą od typu wzorca stylizacyjnego i gatunku wypowiedzi literackiej.

Opis stylizacji prowadzony z językoznawczego punktu widzenia nie może się ograniczać do przedstawienia jednostek językowych, które w tekście artystycznym przywołują jakąś odmianę języka, ulegając różnorodnym przekształceniom stylizacyjnym, kreują literacki obraz tej odmiany. Wzorcem stylizacyjnym nie musi być bowiem odmiana języka. Rolę wzorca stylizacyjnego można przypisywać różnym typom wypowiedzi (gatunkom wypowiedzi). Zamiast globalnie o dialektalizacji, archaizacji itd. należałoby zatem mówić o stylizacji na chłopską rozmowę, dialog potoczny typowy dla przedstawicieli określonych grup społecznych w danym czasie, stylizacji na gawędę, pismo urzędowe, list itd. Konkretnie określenia będą zresztą bardziej rozbudowane, bo trzeba uwzględnić jeszcze formę literacką, która zachowując swoją tożsamość, jest stylizowana na pozaliterackie sposoby użyć języka.

Ostateczny kształt takiej stylizacji i repertuar procesów stylizacyjnych jest wyznaczony przez cechy konstukcyjne (gatunkowe) utworu stylizowanego i wypowiedzi funkcjonującej jako wzorec stylizacyjny. Zależy także od rodzaju gry, jaka się toczy między wymienionymi formami wypowiedzi. Językoznawcy skupiali dotychczas uwagę na charakterystyce relacji sprowadzających się do modelowania wzorca, a więc do kształtowania jego literackiego obrazu, który podlegał petryfikacji, tworząc stereotyp (por. Bartmiński 1990). Z badań teoretyków literatury, zwłaszcza tych, którzy posługują się pojęciem intertekstualności, wynika, że repertuar takich odniesień jest znacznie bogatszy. Odwołując się do ustaleń S. Balbusa (1993; 341), chociaż widzi on stylizację wyłącznie jako grę w obrębie literatury, wyróżnić można najogólniej stylizację akceptatywną i stylizację polemiczną w stosunku do wzorca.

Spróbujmy przedstawić bliżej jeden z przypadków stylizacji polemicznej na przykładzie utworu z kręgu literatury sowizdrzalskiej.

Przedmiotem analizy będzie stylizacja na wypowiedź urzędową w utworze *Statut Jana Dzwonkowskiego* to jest Artykuły prawne jak sądzić lotry i kuglarze

jawne¹. Jest to utwór stylizowany, gdyż w sposób wyraźny, by nie powiedzieć ostentacyjny, wskazuje na wzorzec, gromadząc w swej strukturze wiele składników wzorca, a pozostaje mimo to tekstem literackim.

Odwołania do wypowiedzi urzędowej są bezprzeczne i czytelne, gdyż już w sferze konstrukcji tekstu dostrzega się mieszanie różnych form wypowiedzi. Hybrydalny jest więc tytuł jednej części utworu: *Konstytucje nowe, generałowe, krótko zebrane, prędko wydane*, i wyznaczniki delimitacji tekstu. W jego obrębie współlistnieją zatem:

- sygnały delimitacji charakterystyczne dla pozaliterackiego wzorca: podział na artykuły uporządkowane, a więc ponumerowane lub poprzedzone formułami w rodzaju *kryminał na...*, por. *kryminał na pijanice, kryminał na kosterę, kryminał na ultaje* itd. lub *kryminał o ...* np.: *kryminał o cudzołóstwie, kryminał o złodziejstwo, kryminał o czary* itd.,

- sygnały delimitacji charakterystyczne dla utworów literackich pisanych wierszem, gdyż każdy z „artykułów” ma postać tekstu wierszowanego ze ściśle przestrzeganą miarą, np. 13(7+6) lub 8, i rymami parzystymi.

Tekst odwołuje się do najbardziej jaskrawych i oczywistych cech wzorca i przedstawia czytelnikowi ów wzorzec wszechstronnie dzięki powtarzaniu raz uwzględnionych właściwości. Nie jest mimo to zwykłą reprodukcją wzorca choćby dlatego, że wypowiedź literacka naśladuje normę prawną tylko w sferze formy (konstrukcji), będąc w płaszczyźnie treści jej zaprzeczeniem zgodnie z sowizdrzalską wizją świata na opak. Porównajmy następujący fragment:

Artykuł IV

Komu by co zginęło abo ukradziono,
Powinna mu kijem dać, przypomnieć mu ono:
„Chowaj dobrze a pilnuj, miej swoje na pieczy,
Niechaj się nikt nie gorszy z źle chowanej rzeczy”. (s. 282)

Za podstawowy wyznacznik stylizacji trzeba uznać nagromadzenie formalnych składników wzorca takich, jak:

1. Sposób określania adresata normy z użyciem zaimków (*kto, komu, kogo, każdy, ktokolwiek* itd.) lub nazw kategorialnych w rodzaju *pijanica, żona, mąż*; 2. *Formułowanie wyrażenia dyrektywnego z użyciem czasownika modalnego określającego rodzaj dyrektywy i czasownika w bezokoliczniku odnoszącego się do*

Cytaty z analizowanego utworu według edycji: *Antologia literatury sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku*, opracował S. Grzeszczuk, Wrocław: Ossolineum, 1985.

czynności nakazanej, dozwolonej lub zakazanej, np.: *mają wszyscy czapki zdjęć* (281); *może go onym nazwać* (283); *powinnien dobrze pić* (284); *ma się poczuwać* (284); *zaden jej nie powinien urząd karać z tego* (284) itd., 3. Sposób przedstawiania sytuacji naśladowczy w stosunku do tekstów prawnych ze względu na dbałość o szczegóły, wyliczanie wariantów sytuacji – słowem dążenie do precyzji. Oto przykłady: *Kto by się zwał szlachcicem, a nie byłby takim...* (282); *Gdy kto zwadę zaczął, a chciał kogo ranić...* (283); *Która żona wybije dobrze męża swego...* (284) itd.; 4. Stała obecność tego składnika normy prawnej, który w normach autentycznych jest traktowany jako fakultatywny, a więc określenia sankcji.

W sensie konstrukcyjnym zatem niemal każdy z fikcyjnych artykułów jest normą prawną, gdyż w sposób wyrazisty i czytelny odwołuje się do wzorca.

Literacki obraz tekstu urzędowego powstaje na skutek funkcjonowania zarówno uniwersalnych procesów stylizacyjnych, takich jak: reprodukcja, selekcja i generalizacja, jak i wprowadzenia osobliwych reguł gry z wzorcem.

Reprodukcja obejmuje najważniejsze cechy wzorca: stereotypową kompozycję charakterystyczną dla określonego typu wypowiedzi urzędowej, dyrektywność, dążenie do precyzji i bezosobowość.

Niew wszystkie wymienione cechy są jednak odtwarzane w jednakowym stopniu. Wymieniłam je właśnie w kolejności odzwierciedlającej stopień zbliżenia utworu stylizowanego do wzorca. Reprodukcja przebiega więc zgodnie z regułą odtwarzania przede wszystkim tych cech wzorca, które są dla odbiorcy najłatwiej rozpoznawalne. Na drugi plan przesuwają się takie cechy wzorca, których adresat nie identyfikuje się łatwo.

Selekcję, wiązaną w tym opracowaniu z wykładnikami stylizacji, a więc formami językowymi zapożyczonymi" z wzorca stylizacyjnego trudno precyzyjnie opisywać ze względu na brak wyczerpującej charakterystyki stylistycznej tekstów urzędowych z wieku XVII. Za jedną z form selekcji uznać można zatem sygnalizowanie określonej cechy wzorca za pomocą niewiedlkiej liczby form. Uwaga ta odnosi się w szczególności do stopnia uwzględnienia słownictwa specjalistycznego. Obserwuje się bowiem jedynie inkrustowanie tekstu kilkoma wyrazami, które odbiorca ma łatwo i jednocześnie łączyć ze stylem urzędowym. Wymieńmy dla przykładu: *konstytucja, artykuł, prawo, urząd, karać, kryminal, dłużnik, zwada*.

Ubóstwo tej leksyki to nie tylko rezultat małej frekwencji w tekście. Jest to też ubóstwo tematyczne związane z konstytuowaniem antynorm i przewrotną kwalifikacją czynów. Za przestępstwa uznaje się takie dokonania, które nie figurują w tym charakterze w autentycznych tekstach prawnych. Z norm, które zawiera analizowany utwór znika przestępca, a jrego roli występuje poszkodowany, szkoda

zyskuje rangę przestępstwa sankcja zaś dotyczy nie przestępcy, lecz poszkodowanego. Podmiot mówiący utworu przyjmuje częściowo postawę normodawcy, uwzględniając autorytatywność punktu widzenia, która jest jednak w utworze stylizowanym lokowana w odmiennej perspektywie – służy do kształtowania antynorm. Selekcja ma zatem motywację semantyczną.

Bardzo interesujące są przykłady i przejawy generalizacji. Pojawia się generalizacja zakresowa ze względu na obecność takich składników wyrażenia durektywnego, które w autentycznych normach prawnych nie współwystępują. Obok mimetycznych realizacji typu: czasownik modalny + czasownik w bezokoliczniku znajdujemy dyrektywy znane z komunikacji potocznej, a więc z użyciem form rozkaznika w 2. os. l. poj., por.:

Artykuł III

Gdyby też kto noe ziścił jakiej obietnice,
A ujrzysz go, wyróćże swe szaty na nice.
Kłaniaj się, nic nie mówiąc, niechaj się domyśli,
Iże jako do łgarza, opakeśmy przyšli. (s.282)

lub prze wprowadzenie wyłącznie czasownika w bezokoliczniku. Przyczyną elizji czasownika modalnego jest zwykle ponadto wzgląd na miarę wierszową. Por.:

Artykuł VIII

Kto by się chciał zalecać, a nie miał urody,
Kazać się mu umywać kilka raz u wody.
Bo co się to zaleca, a oń nic nie dbają,
Może go onym nazwać, co niewiasty mają. (s. 283)

Inny przejaw generalizacji zakresowej to współwystępowanie form sygnalizujących bezosobowość relacji między nadawcą a odbiorcą i form osobowych. Porównajmy sposób redakcji następujących fragmentów utworu:

Artykuł V

Komuś czego pożyczył, a iżeć nie wrócił,
zgańże mu to kosturem, ażby się wyrócił.
Choć mu za to kopę dasz, jeszcze o to mało,
Więcej by cie daleko prawo kosztowało.

Artykuł VI

Kto by się zwał szlachcicem, a nie byłby takim,
Powinna go opatrzeć jakimkolwiek znakiem:

Pół wása mu ogolić, iżeby widziano,
Iże go tu niedawno nobilitowano. (s. 282-283)

O generalizacji gatunkowej można mówić bo norma prawna czy raczej niby prawna ujęta jest na ogół w postaci czterowiersza napisanego trzynastozgłoskowcem z rymami parzystymi.

W świetle przedstawionych analiz sowizdrzański autor jawi się jako mistrz stylizacji. Godna szczególnego uwypuklenia jest znajomość konstrukcyjnych cech wzorca (na temat stylu urzędowego dawnych epok por. m.in. Wojtak 1988 i Wyderka 1991) i umiejętność ich naśladowania w tekście, który miał przede wszystkim prowokować i bawić (Grzeszczuk 1985).

Stylizacja ujmowana tu jako proces polegający na akceptowanym bądź polemicznym odwoływaniu się w literaturze do określonych zachowań językowych utrwalonych w komunikacji pozaliterackiej znajduje w literaturze sowizdrzańskiej szczególnie wyrafinowaną realizację. Jej opis zaś pozwala dotrzeć do tych cech stylistycznych utworów, które są konsekwencją przyjętego przez autorów punktu widzenia. Wybierając postawę humorystyczną (prześmiewczą) wiązaną z dewaluacją wartości uznanych, z zaprzeczeniem powagi autorytetów, z odwróceniem hierarchii zjawisk (Grzeszczuk 1985: 31), twórca analizowanego utworu posługuje się parodystycznymi „obrazami” oficjalnych zachowań językowych. Stosuje przy tym typowe dla parodii mechanizmy stylizacyjne, a więc nagromadzenie, skupiając w tekście najbardziej charakterystyczne i oczywiste formalne cechy wzorca po to, aby odtworzyć podstawowe wyznaczniki urzędowej postawy wobec rzeczywistości - przede wszystkim autorytatywność punktu widzenia. Autorytatywnie, lecz dla zabawy, tworzy antynormy odwracając oficjalną hierarchię, przedstawiając szkodę jako przestępstwo, poszkodowanego jako przestępcę itd.

Opis stylizacji jak widać, nie tylko dostarcza danych do charakterystyki stylu utworu literackiego, może ponadto ułatwić jego interpretację. Okazuje się bowiem, że procesy stylizacyjne mają motywację semantyczną.

Literatura

- Balbus S., 1968, *Problemy stylizacji w poetyce i niektóre zagadnienia stylu poetyckiego. – Poetyka i historia*, Wrocław.
- Balbus S., 1983, *Stylizacja i zjawiska pokrewne w procesie historycznoliterackim*, „Pamiętnik Literacki”, z. 2.
- Balbus S., 1990, *Intertekstualność a proces historycznoliteracki*, Kraków.
- Balbus S., 1993, *Między stylami*, Kraków.

Stylistyka III

- Bartmiński J., 1990, *Folklor – język – poetyka*, Wrocław.
- Dubisz S., 1986, *Stylizacja gwarowa w polskiej prozie trzydziestolecia powojennego*, Wrocław.
- Dubisz S., 1991, *Archaizacja w XX-wiecznej polskiej powieści historycznej o średnio-wieczu*, Warszawa.
- Głowiński M., 1971, *O stylizacji.- Problemy socjologii literatury*, red. J. Sławiński, Wrocław.
- Głowiński M., 1980, *Mimesis językowa w wypowiedzi literackiej*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4.
- Głowiński, *O intertekstualności*, Pamiętnik Literacki, z. 3
- Grzeszczuk S., 1985, *Wstęp do: Antologia literatury sowizdrzalskiej*, Wrocław.
- Kaniewska B., 1992, *Mimetyzm formalny w polskiej prozie współczesnej*, „Pamiętnik Literacki”, z. 3.
- Markiewicz H., 1984, *Wymiary dzieła literackiego*, Kraków.
- Mayenowa M.R., 1979, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław.
- Skwarczyńska S., 1973, *Stylizacja i jej miejsce w nauce o literaturze. – Stylistyka polska. Wybór tekstów.*, Warszawa.
- Wilkoń A., *Problemy stylizacji językowej w literaturze*, „Przegląd Humanistyczny”, z. 3.
- Wojtak M., 1991, *Stylizacja językowa jako jeden z wyznaczników gatunku na przykładzie komedii polskiej do XVIII wieku.- Synteza w stylistyce słowiańskiej*, red. S. Gajda, Opole.
- Wojtak M., 1988, *Elementy stylu urzędowego w Ortylach magdeburskich*, „Język Polski”, z. 4-5.
- Wojtak M., 1993, *Dialog w komedii polskiej na przykładzie wybranych utworów z XVII i XVIII wieku*, Lublin.
- Wyderka B., 1991, *Cechy stylu urzędowego w okresie średniopolskim. – Wariacja w języku*, red. S. Gajda, Opole.

The Notion of Stylization as a Tool in Describing Literary Works

The authoress formulates stylization as a style-creating process which depends on the approving or polemic reference to the non-literary patterns of language behaviour. She describes both the universal stylization procedures, and peculiar rules of the game with a stylization pattern. The authoress shows, on the basis of analysis of a work from the roguish circle of literature, that the description of stylization can be not only the foundation of a stylistic characteristic of the text, but can also make its interpretation easier.